

Maja Chwalińska triumfowała w wielkim stylu!

maciej · 16 stycznia, 2022



Maja Chwalińska w doskonały sposób rozpoczęła sezon. Zawodniczka LOTOS PZT Team i BKT Advantage Bielsko-Biała wygrała w niedzielę turniej ITF 25 w Monastyrze (z pulą nagród 25 tys. dol.) nie tracąc w nim seta. Za to Daniel Michalski (także LOTOS PZT Team) był najlepszy w singlu, a w deblu dotarł do finału, w imprezie ITF M15 w Kairze (pula nagród 15 tys. dol.).

Nie straciła nawet seta

Chwalińska była rozstawiona w tunezyjskim kurorcie z numerem siódmym, a po tytuł sięgnęła w wielkim stylu, nie tracąc nawet seta w pięciu pojedynkach. Już w 1/8 finału miała okazję pokonać byłą numer 26. w rankingu WTA (z 2013 r.) – Austriaczkę Tamirę Paszek, a w kolejnej rundzie wyeliminowała jeszcze łatwiej turniejową „jedynekę” – Bułgarkę Isabellę Szinikową 6:0, 6:2.

– Turniej był zdecydowanie wymagający, bo tak naprawdę od początku pogoda dokuczała. Od mojego przyjazdu do Tunezji prawie cały czas padał deszcz. Właściwie przed pierwszym meczem nie zdążyłam pograć zbyt wiele na powietrzu i nie zaaklimatyzowałam się za bardzo do gry na otwartych kortach. Ale przetrwałam pierwsze spotkanie w drabince i potem z meczu na mecz czułam się lepiej tenisowo. Fizycznie czułam się cały czas bardzo dobrze, również zdrowotnie, także jestem bardzo zadowolona z wyniku i zmotywowana do dalszej gry – powiedziała Chwalińska.

– Jestem szczęśliwa, że po tych trudnych dwóch latach udało mi się znowu wygrać turniej ITF w singlu. To dla mnie naprawdę wiele znaczy, szczególnie po tym wszystkim, co przeszłam, więc jestem szczęśliwa i dumna z siebie. Ale powoli myślami już jestem przy najbliższych dniach, bo zostaję tu w Monastyrze jeszcze na dwa turnieje. Cieszę się więc z sukcesu, ale też już powoli koncentruję się na kolejnym starcie w Tunezji – dodała



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Natomiast w niedzielnym finale Maja – również w dwóch setach – uporała się z Francuzką Carole Monnet 6:4, 6:4 i w ten sposób odnotowała czwarty triumf w grze pojedynczej w imprezach rangi ITF. Trzy poprzednie zwycięstwa w tym cyklu odniosła w 2019 roku przed polską widownią, w turniejach ITF W60 w Warszawie oraz ITF W25 w Bytomiu i Kozerkach.

Daniel Michalski wygrywa w Kairze

W Kairze nie miał sobie równych Michalski, który był tam najwyżej rozstawiony. Po trzech pewnych zwycięstwach, większy opór stawiał mu dopiero w półfinale Rosjanin Denis Klok, z którym Polak wygrał 1:6, 6:2, 6:3. Natomiast w meczu o tytuł tenisista LOTOS PZT Team pokonał innego Rosjanina Andrieja Czepeliewa 7:6 (7-3), 6:2. W ten sposób sięgnął po szósty tytuł w cyklu ITF.

Wystąpił tam też w deblu, razem z Benjaminem Lockiem z Zimbabwe. W trzech meczach nie stracili oni seta, ale w finale przegrali z Tajwańczykiem Rayem Ho i Kazachem Grigorijem Łomakinem 6:7 (2-7), 6:7 (3-7).



Polacy przed Australian Open

Bez powodzenia w eliminacjach do Australian Open wystartowali w tym tygodniu: Katarzyna Kawa, Urszula Radwańska i Kacper Żuk (LOTOS PZT Team), który startował w Melbourne z niedoleczonym stawem skokowym (kontuzji doznał podczas ATP Cup w Sydney).

W turniejach poprzedzających pierwszą „lewę” Wielkiego Szlema, mogliśmy za to kibicować kilku reprezentantom Polski. W imprezie WTA 250 w Adelajdzie (z pulą nagród 239 447 dol.) Magda Linette przegrała

w pierwszej rundzie z Amerykanką Alison Riske, późniejszą finalistką. Natomiast półfinał w debłu osiągnęła Alicja Rosolska razem z Nowozelandką Erin Routliffe, eliminując rundę wcześniej Katarzynę Piter i Ukrainkę Martę Kostiuks.

Równolegle w turnieju WTA 500 w Sydney (pula nagród 703 580 dol.) wystąpiła Magdalena Fręch, po zwycięskim przejściu dwóch rund eliminacji. W głównej drabince zawodniczka LOTOS PZT Team przegrała z wyżej notowaną Rumunką Eleną-Gabriellą Ruse 2:6, 6:3, 4:6. We wtorek Polka, w pierwszym spotkaniu w Australian Open spotka się z inną rumuńską tenisistką – Simoną Halep, była liderką rankingu WTA, rozstawioną z numerem 14.

To mogą być cenne doświadczenia dla Magdy w perspektywie meczu o miejsce w finałowym turnieju Billie Jean King Cup, w którym w dniach 15-16 kwietnia Polki będą podejmować Rumunię w Radomskim Centrum Sportu – więcej informacji: <https://tenismagazyn.pl/polki-zagraja-z-rumunia-w-radomiu-w-bjkc/>

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Jan Zieliński (LOTOS PZT Team) zdecydował się na wspólne przetarcie przed debiutem w Wielkim Szlemie z Aleksandrem Bublikiem, z którym wystąpi w Melbourne. Polsko-kazachski duet w turnieju ATP 250 w Adelajdzie (pula nagród 493 875 dol.) pokonał Australijczyków Caluma Puttergilla i Adama Taylora, w super tie-breaku 10-8. Ale w 1/8 finału poniósł porażkę z Tomislavem Brkicem z Bośni i Hercegowiny oraz Serbem Nicolą Cacicem 3:6, 2:6.

W tej samej fazie występ w imprezie ATP 250 w Sydney (pula nagród 531 tys. dol.) zakończyli Szymon Walków (LOTOS PZT Team) i Jiri Vesely. Polsko-czeska para także w super tie-breaku (10-8) okazała się lepsza od Ukraińca Denisa Molczanowa i Białorusina Andrieja Wasilewskiego, ale potem wyeliminowali ją rozstawieni z numerem drugim Kolumbijczycy Juan Sebastian Cabal i Robert Farah 6:4, 7:5.

W niedzielę po północy rozpocznie się Australian Open. W pierwszym dniu na kort wyjdzie tylko Hubert Hurkacz, a rywalem rozstawionego z numerem dziewiątym Polaka będzie Białorusin Jegor Gierasimow, 106, na świecie. Dopiero we wtorek do akcji wkroczą Iga Świątek, Magda Linette, Magdalena Fręch i Kamil Majchrzak.

Tomasz Dobiecki



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/maja-chwalinska-triumfowala-w-wielkim-stylu/>